

DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.** Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. **Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza** Konto czekowe P. K. O. Nr. 160-315. **Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20**

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. tel. 214-94 - Gdynia, ul. 10 Lutego, tel. 15-44 - Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, ul. Gdańska 4. tel. 64, - Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, - Inowrocław, ul. Marsz. Piłsudskiego 4a, tel. 602.

Rok V. Toruń, wtorek 9 maja 1933 Nr. 105

Wszyscy pod wspólnym sztandarem Marszałka Piłsudskiego

Tego żąda od nas powaga czasów, które idą

Wzwanie płk. Paszkiewicza, komendanta podchorążówki w roku 1926

(o) Warszawa, 8. 5. (Tel. wł.). Dziś: „Gazeta Polska” ogłasza m. in. artykuł płk. dypl. Gustawa Paszkiewicza, b. komendanta Szkoły Podchorążych Piechoty w czasie wypadków majowych. Artykuł ten zamieszczamy poniżej w b. dużym skrócie, odkładając na jutro ogłoszenie go w całości.

Na wstępie płk. Paszkiewicz, po omówieniu obecnej sytuacji politycznej i wojskowej, szczegółowo zajmuje się przygotowaniami, jakie dokonują się w dziedzinie wykształcenia wojskowego społeczeństwa. Płk. Paszkiewicz podkreśla, że praca wykształceniowa i przysposobienia młodzieży, prowadzona w p. w., związku strzeleckim, zw. młodzieży wiejskiej, sekoie, zw. powstańców i wojaków prowadzona jest w ten sposób, że „napełnia spokojem serce bojownika, troszczącego się o jutro Ojczyzny, i bardziej, że coraz bardziej karne stają się szeregi tych organizacji, jak również coraz ich więcej skupiać zaczyna się pod wspólnym sztandarem, wysoko i silnie dźwierzonym ręką dziś ponad życie ukochanego Wodza Marszałka Piłsudskiego”...

„Gorzej jest — pisze płk. Paszkiewicz — ze społeczeństwem starszym, które, niestety, wyznać trzeba szczerze, nie zawsze wybył się chce starych nawyków i starych przekonań, niejednokrotnie odcieczonych po mieczu lub po kądzieli, gdzie z dziada, pradziada należy się do zajmy na to endecji, P. P. S., lub Stronnictwa Ludowego”...

„Stworzenie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem stało się już dziś rekwizitem lepszego i jaśniejszego jutra. Wchodzą tam ludzie różnego autoramentu, niejednokrotnie o różnorodnych przekonaniach społecznych i politycznych, a mimo wszystko w łonie swej organizacji zdolnych do kompromisów i uzgodnienia w dążeniu do celów wyższych i wyższej racji stanu”...

„Przerosłe i ze wszech miar wybujałe sejmowładztwo mogło być doprowadzić do zguby a conajmniej chaosu. Ze tak było przynajmniej nawet opozycja conajbardziej zacietrzewiona”...

Mówiąc O PRZEWROCIE MAJOWYM

Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy warszawskich

Warszawa, 8. 5. (Pat.). Na walnym zebraniu Syndykatu dziennikarzy warszawskich dokona no wyboru nowego zarządu. Na prezesa wybrano ponownie red. Mieczysława Ścieżyńskiego, na wiceprezesa pp. Romana Boskiego i Jana Czempiańskiego, obu ponownie.

Bieg kolarski „dookoła Śląska”

Katowice, 8. 5. (Pat.). W niedzielę odbył się bieg kolarski „dookoła Śląska”, zorganizowany przez redakcję tygodnika „Raz, Dwa, Trzy”. Bieg odbył się na dystansie 146 km. Na starcie stanęło 72 zawodników przeważnie ze Śląska. Zwyciężył Dłuczyk z klubu cyklistów w Zorach 4 godz 21 min. 25 sek. Drugie miejsce zajął Ligoń z Politechnicznego Klubu Sport. z Katowic. Trzecie miejsce zajął Duda z Garbarni krakowskiej.

płk. Paszkiewicz pisze: „To genialne posunięcie, dokonane wczasy, uwypukla dobitnie perspektywa lat. Nie dziw tedy, że nawet ludzie, którzy w 1926 roku, podczas pamiętnych wypadków majowych stający w obronie Prezydenta i konstytucji, oraz przysięgi złożonej na wierność, zmienili swe stanowisko na korzyść Wodza, który okazał się nie tylko Wodzem na polach bitew zwycięskich, lecz również genialnym budowniczym nadwątłego przez waśnie gmachu Rzeczypospolitej”...

„Nie dziwię się — pisze dalej płk. Paszkiewicz — mniejszościom narodowym, a raczej pewnym ich ugrupowaniom, że nie

chcą brać udziału w Zgromadzeniu Narodowym, ale dziwię się pewnym ugrupowaniom politycznym polskim, których deklaracje w tej mierze są conajmniej niezrozumiałe, bo trudno pojąć ich o to, iż nie zdają sobie sprawy z tego, co jest nakazem chwili i sumieniem obywatelskim”...

Kończy swój artykuł płk. Paszkiewicz następującym apelem: „A WIĘC WSZYSCY ZGODNIE I BEZ WAŚNI STANMY POD JEDNYM SZTANDEREM NASZEGO WODZA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

Tego żąda od nas powaga czasów, które idą.

Nowy tryumf Kusocińskiego

Polski lekkoatleta biec bez nacłacujnie Wiochów w Mediolanie

Mediolan 8. 5. (PAT.). W niedzielę odbyły się zawody lekkoatletyczne o wielką nagrodę Mediolanu, zorganizowane przez federację fascystowską. Główną atrakcją zawodów był bieg Kusocińskiego na 5 km. Bieg ten wywołał duże zainteresowanie: mimo deszczu na stadionie areny zebrało się przeszło 5.000 widzów.

Bieg Kusocińskiego wypadł bardzo efektywnie, Kusociński prowadził cały czas, mając za sobą kilku wybitnych włoskich zawodników.

Przez 3 i pół km. trzymali się za niego rekordziści włoscy Ceratti i Furia, jednak przed końcem 4-go km. zmęczeni tempem Kusocińskiego obaj odpadli i wycofali się. Ostatni kilometr Kusociński przebiegł sam, zajmując się tylko dublowaniem.

Kusociński przebiegł trasę w 15 min. 15 sek. Drugim z kolei o 200 metrów za Kusocińskim był Wloch Florentis. Ze względu na deszcz i zły stan bieżni czas Kusocińskiego uważać należy za dobry.

Projekt „Białego Domu” nie regulować sprawę długów wojennych

Paryż, 8. 5. (PAT.). Prasa wieczorna donosi, że w kołach dobrze poinformowanych rozeszła się pogłoska, jakoby Białe Dom opracował już po wyjeździe Herriota ogólny projekt regulacji długów, należnych Stanom Zjedn.

Jak informują, projekt ten przewidywałby jednorazową roczną spłatę, której 1/3 część byłaby płatna w złocie, 2/3 w obligacjach, które mogłyby być natychmiast zrealizowane, zaś reszta w świadczeniach, które byłyby sfinansowane przez międzynarodowy bank wypłat. Ogólna wysokość długów wojennych nie zostałaby zredukowana, uległaby tylko zmianie w tym kierunku, że anulowanoby jedynie poprzednie i bieżące procenty.

Redukcja długów samobójstwem politycznym Roosevelta

Londyn 8. 5. (PAT.). Dziennik donoszą z Waszyngtonu, że przywódcy demokratów w izbie reprezentantów zgodni są w tem że zaproponowanie przez prezydenta Roosevelta kongresowi skreślenia lub redukcji długów wojennych równoznaczne byłoby ze samobójstwem politycznym. Grupa demokratów, do której należą Rayney i Byrneta, która w najbliższym czasie ma odbyć konferencję z Rooseveltem jest przekonana, że tego rodzaju propozycja doprowadziłaby do rewolty kongresu przeciwko prezydentowi. Trzy czwarte członków albo zobowiązać się mają do odrzucenia wniosku o redukcję, lub odroczeniu terminu spłaty długów.

Roosevelt i Jung o światowej konferencji gospodarczej
Waszyngton 8. 5. (PAT.). W wyniku ro-

zmów prezydenta Roosevelta z delegatem włoskim Jungiem ogłoszony został wspólny komunikat następującej treści:

„Z głębokim zadowoleniem stwierdziliśmy ścisłe podobieństwo naszych poglądów na sprawę, gnębiące świat. Zadanie światowej konferencji ekonomicznej jest tak skomplikowane i trudne, że wszystkie narody powinny przystąpić do niej z najszczerzem i najpełniejszym pragnieniem doprowadzenia do pomyślnych wyników. Konferencja ta nie może skończyć się niepowodzeniem. Wszystkie narody winny współpracować ze sobą i starać się uni-

Zgon śp. prof. Gubrynowicza

Lwów, 8. 5. (Pat.). W sobotę wieczorem zmarł we Lwowie śp. prof. dr. Bronisław Ludwik Gubrynowicz, doktor filozofii, profesor literatury polskiej na uniwersytecie warszawskim, członek Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, prezes wydziału filologicznego Towarzystwa Naukowego w Warszawie i członek tego Towarzystwa, prezes Towarzystwa Przyjaciół Ossolineum we Lwowie, członek Towarzystwa Naukowego we Lwowie, założyciel Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza we Lwowie, założyciel i redaktor Ruchu Literackiego i Pamiętników Literackich i t. d.

Zmarły liczył lat 63.

Nowe placówki opieki społecznej w Warszawie

Warszawa, 8. 5. (Pat.). W dniu wczorajszym w obecności p. premierowej Prystorowej, przed stawicielei Min. Op. Społ. i wojewody Jaroszewicza odbyło się otwarcie i poświęcenie ogniska dla opuszczonych i bezdomnych chłopców. Nowo powstała placówka ma na celu niesienie pomocy bezdomnym chłopcom i zorganizowana została staraniem Komitetu Ogniska dla młodzieży, na którego czele stoi p. premierowa Prystorowa. Bezpośrednio po otwarciu wyżej wymienionego Ogniska nastąpiło poświęcenie domu noclegowego dla bezdomnych mężczyzn z inteligencji na Woli. Dom ten powstał z inicjatywy związku towarzysystwa przyjaciół inwalidów, na czele którego stoi również p. premierowa Prystorowa.

Centrum niemieckie gotowe do „współpracy” z innymi ugrupowaniami nacjonalistycznymi

Berlin 8. 5. (PAT.). Trzydniowe obrady nacjonalistycznych władz stronnictwa centrowego zakończyły się przyjęciem uchwały, w której stronnictwo wyraża gotowość do współpracy z innymi ugrupowaniami frontu narodowego wysuwając jako cel walkę o honor, wolność i równouprawnienie Niemiec z wszystkimi narodami. Wniosek o zmianę nazwy stronnictwa został przez większość odrzucony.

Z okazji wyboru byłego kanclerza Brueninga na stanowisko przewodniczącego partii centrowej, „Deutsche Tages Ztg.” zaznacza, że wybór ten jest tem znamiennejszy, że w ostatnich miesiącach zachodziła rozbieżność zdań między Brueningiem a oficjalnymi przywódcami partii. Według dalszych informacyj, były

kać drogi, która w razie niepowodzenia konferencji stanęłaby przed światem. Droga ta, to oczywiście zaostrezenie wojny gospodarczej. Jesteśmy zgodni w tem, że uspokojenie polityczne jest czynnikiem istotnym dla stałości stosunków gospodarczych i że rozbrojenie ekonomiczne może nastąpić jedynie w świecie, w którym możliwe jest rozbrojenie militarne. Rozejm w dziedzinie celnej i przystosowanie innych przeszkód w handlu międzynarodowym jest rzeczą podstawową. Jesteśmy zgodni w tem, że ustalona miara wartości winna być przywrócona i sądzimy, że miarą taką jest złoto”.

premier Bruening otrzymał daleko idące pełnomocnictwa, upoważniające go do zreorganizowania partii. Członkowie frakcji Reichstagu i sejmiku pruskiego wyrazili gotowość oddania mu swoich mandatów do dyspozycji.

Samobójstwo Oberfohrna

Berlin 8. 5. (PAT.). Długoletni poseł do Reichstagu i przewodniczący frakcji niemieckonarodowej dr. Oberfohren popełnił wczoraj samobójstwo, strzelając do siebie w łono, Oberfohren, jak wiadomo, ustąpił ostatnio na skutek konfliktu z Hugenbergiem. Dr. Oberfohren liczył lat 52 i był członkiem Reichstagu od r. 1920.

